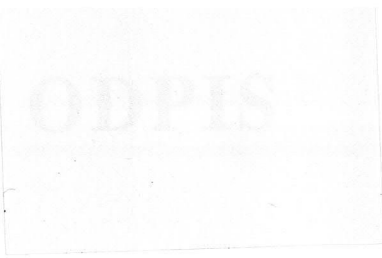


Sygn. akt [REDACTED]



ORZECZENIE
Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego
Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie
wydane dnia [REDACTED] w Szczecinie

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie w składzie:

Ewa Krzysztoporska – Sędzia przewodniczący
Leszek Morus – Sędzia sprawozdawca
Diana Klonek – Sydor – Sędzia

Protokolant: [REDACTED]

Przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego: [REDACTED]

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach [REDACTED] r., [REDACTED] r., [REDACTED] r., [REDACTED] r., [REDACTED] r., [REDACTED] r., [REDACTED] r., [REDACTED] r., [REDACTED] r. oraz [REDACTED] r. sprawy przeciwko radcy prawnemu [REDACTED] wpisanemu na listę radców prawnych w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Szczecinie pod numerem [REDACTED] **obwinionemu o to, że:**

- 1) w okresie od początku [REDACTED] roku - bliższej daty nie ustalono, do dnia [REDACTED] roku, w Szczecinie, działając bez wiedzy i woli radcy prawnego [REDACTED] i radcy prawnego [REDACTED] - współników kancelarii [REDACTED] wyniósł z siedziby tej kancelarii, mieszczącej się [REDACTED] przy ul. [REDACTED] znajdujące się tam akta spraw sądowych będących w toku, a także spraw zakończonych, prowadzonych formalnie przez współnika kancelarii [REDACTED] jako pełnomocnika procesowego osób poszkodowanych przez [REDACTED] czym dopuścił się naruszenia ustawowego obowiązku wykonywania zawodu radcy prawnego ze starannością wynikającą z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki radcy prawnego oraz etycznego obowiązku przestrzegania lojalności i koleżeństwa wobec wszystkich członków samorządu, to jest o czyn z art. 64 ust. 1 w związku z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 06.07.1982 r. o radcach prawnych w związku z art. 32 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,
- 2) w okresie od początku [REDACTED] - bliższej daty nie ustalono, do dnia [REDACTED] roku, w [REDACTED], działając bez wiedzy i woli radcy prawnego [REDACTED] i radcy prawnego [REDACTED] - współników kancelarii [REDACTED] usunął z komputera należącego do tej kancelarii i znajdującego się w jej siedzibie w [REDACTED] przy ul. [REDACTED] pliki dotyczące spraw sądowych będących w toku, a także spraw zakończonych, prowadzonych formalnie przez współnika kancelarii [REDACTED] [REDACTED] jako pełnomocnika procesowego osób poszkodowanych przez [REDACTED] czym dopuścił się naruszenia ustawowego obowiązku wykonywania zawodu radcy prawnego ze starannością wynikającą z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki radcy prawnego oraz etycznego obowiązku przestrzegania lojalności i koleżeństwa wobec wszystkich członków samorządu, to jest o czyn z art. 64 ust. 1 w związku z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 06.07.1982 r. o radcach prawnych w związku z art. 32 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,
- 3) w okresie od początku [REDACTED] roku - bliższej daty nie ustalono, do końca [REDACTED] roku - bliższej daty nie ustalono, w [REDACTED] nie przekazał radcy prawnemu [REDACTED] kopii otrzymanych oświadczeń klientów: [REDACTED] [REDACTED] oraz innych [REDACTED]

nieustalonych osób, o wypowiedzeniu [REDAKTURA] pełnomocnictw procesowych udzielonych mu wcześniej przez tych klientów w sprawach sądowych z powództwa osób poszkodowanych przez [REDAKTURA] przeciwko tej spółce, czym dopuścił się naruszenia ustawowego obowiązku wykonywania zawodu radcy prawnego ze starannością wynikającą z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki radcy prawnego oraz etycznego obowiązku przestrzegania lojalności i koleżeństwa wobec wszystkich członków samorządu, to jest o czyn z art. 64 ust. 1 w związku z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 06.07.1982 r. o radcach prawnych w związku z art. 32 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,

- 4) w okresie od dnia [REDAKTURA] - bliższej daty nie ustalono, nie rozliczył się ze swoim klientem [REDAKTURA] z zapłaconych w dniu [REDAKTURA] r. przez przeciwnika procesowego [REDAKTURA] kwot na rzecz tego klienta, w wyniku przeprowadzenia postępowania sądowego o nieustalonej sygnaturze, czym dopuścił się naruszenia ustawowego obowiązku wykonywania zawodu radcy prawnego ze starannością wynikającą z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki radcy prawnego oraz etycznego obowiązku wykonywania czynności zawodowych zgodnie z prawem, uczciwie, rzeczowo i z należytą starannością, to jest o czyn z art. 64 ust. 1 w związku z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 06.07.1982 r. o radcach prawnych w związku z art. 6 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,
- 5) w okresie od dnia [REDAKTURA] r. do [REDAKTURA] r. - bliższej daty nie ustalono, w [REDAKTURA] wprowadzał swojego klienta [REDAKTURA] w błąd twierdząc, że strona przeciwna - [REDAKTURA] nie uiszczała zasądzonych w postępowaniu sądowym o nieustalonej sygnaturze należności, a sprawa się jeszcze nie zakończyła wskutek złożenia środka odwoławczego przez stronę przeciwną, czym dopuścił się naruszenia ustawowego obowiązku wykonywania zawodu radcy prawnego ze starannością wynikającą z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki radcy prawnego, etycznego obowiązku wykonywania czynności zawodowych zgodnie z prawem, uczciwie, rzeczowo i z należytą starannością oraz etycznego obowiązku informowania klienta o przebiegu sprawy i jej wyniku w sposób ustalony z klientem, to jest o czyn z art. 64 ust. 1 w związku z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 06.07.1982 r. o radcach prawnych w związku z art. 6 ust. 1 i art. 28 ust. 5 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

o r z e k a:

- I.
 - 1) uznać Obwinionego radcę prawnego [REDAKTURA] za niewinnego popełnienia przewinienia dyscyplinarnego opisanego w pkt 1 wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, to jest o czyn z art. 64 ust. 1 w związku z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 06.07.1982 r. o radcach prawnych w związku z art. 32 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego uchwalonego w dniu 10 listopada 2007 r. przez VIII Krajowy Zjazd Radców Prawnych (tekst jednolity -załącznik do uchwały nr 8/VIII/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r. w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego),
 - 2) uznać Obwinionego radcę prawnego [REDAKTURA] za niewinnego popełnienia przewinienia dyscyplinarnego opisanego w pkt 2 wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, to jest o czyn z art. 64 ust. 1 w związku z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 06.07.1982 r. o radcach prawnych w związku z art. 32 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego uchwalonego w dniu 10 listopada 2007 r. przez VIII Krajowy Zjazd Radców Prawnych (tekst jednolity -załącznik do uchwały nr 8/VIII/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r. w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego),
 - 3) uznać Obwinionego radcę prawnego [REDAKTURA] za niewinnego popełnienia przewinienia dyscyplinarnego opisanego w pkt 3 wniosku o wszczęcie postępowania

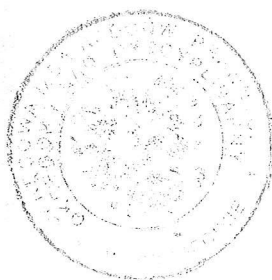
- 3) uznać Obwinionego radcę prawnego [REDACTED] za niewinnego popełnienia przewinienia dyscyplinarnego opisanego w pkt 3 wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, to jest o czyn z art. 64 ust. 1 w związku z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 06.07.1982 r. o radcach prawnych w związku z art. 32 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego uchwalonego w dniu 10 listopada 2007 r. przez VIII Krajowy Zjazd Radców Prawnych (tekst jednolity -załącznik do uchwały nr 8/VIII/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r. w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego),
- 4) uznać Obwinionego radcę prawnego [REDACTED] za niewinnego popełnienia przewinienia dyscyplinarnego opisanego w pkt 4 wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, to jest o czyn z art. 64 ust. 1 w związku z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 06.07.1982 r. o radcach prawnych w związku z art. 6 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego uchwalonego w dniu 10 listopada 2007 r. przez VIII Krajowy Zjazd Radców Prawnych (tekst jednolity -załącznik do uchwały nr 8/VIII/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r. w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego),
- 5) uznać Obwinionego radcę prawnego [REDACTED] za niewinnego popełnienia przewinienia dyscyplinarnego opisanego w pkt 5 wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego, to jest o czyn z art. 64 ust. 1 w związku z art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 06.07.1982 r. o radcach prawnych w związku z art. 6 ust. 1 i art. 28 ust. 5 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego uchwalonego w dniu 10 listopada 2007 r. przez VIII Krajowy Zjazd Radców Prawnych (tekst jednolity -załącznik do uchwały nr 8/VIII/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r. w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego).

II. Kosztami postępowania obciążyć Okręgową Izby Radców Prawnych w Szczecinie.

Diana Klonek - Sydor

Ewa Krzysztoporska

Leszek Morus



ODPIS

Sygn. akt [REDAKTOWANE]

Uzasadnienie

Pismem z dnia [REDAKTOWANE] r. Dziekan Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie w związku ze skargą radcy prawnego [REDAKTOWANE] poleciła [REDAKTOWANE] przeprowadzenie wizytacji w kancelarii radcy prawnego [REDAKTOWANE]. Sprawozdanie z wizytacji wpłynęło do Dziekan Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie w dniu [REDAKTOWANE] r. Zespół Wizytatorów uznał, iż radca prawny [REDAKTOWANE] naruszył zasady określone w przepisach art. 1, art. 6, art. 13, art. 19, art. 22 ust.1 lit c, art. 26 ust. 2, art. 28 ust. 5, art. 29 ust. 5 i 6, art. 32, art. 34, art. 36, art. 38 ust.1 i 3 Kodeksie Etyki Radcy Prawnego oraz art. 8 ust.1 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 10, poz. 65 ze zm), po czym wniósł o przekazanie sprawy do Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w Szczecinie celem wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przeciwko ww. radcy prawnemu.

W dniu [REDAKTOWANE] r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie wydał postanowienie w sprawie o sygnaturze akt [REDAKTOWANE] na mocy którego postanowił wszcząć dochodzenie w sprawie naruszenia zasad etyki radcy prawnego oraz etycznego obowiązku wykonywania czynności zawodowych zgodnie z prawem, uczciwie, rzeczowo i z należytą starannością, podczas wykonywania przez radcę prawnego zawodu, to jest o czyny z art. 1, art. 6, art. 13, art. 19, art. 22 ust.1 lit. c, art. 26 ust. 2, art. 28 ust. 5, art. 29. ust. 5 i 6, art. 32, art. 34, art. 36, art. 38 ust. 1 i 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego oraz art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 06.07.1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. z 2010 r. Nr 10, poz. 65 ze zm.).

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie w dniu [REDAKTOWANE] r. wydał postanowienie o przedstawieniu zarzutów [REDAKTOWANE] zarzucając mu, że:

1. w dniach [REDAKTOWANE] roku, bez wiedzy i woli radcy prawnego [REDAKTOWANE] wyniósł z jego kancelarii akta spraw sądowych,
2. w dniach [REDAKTOWANE] roku, bez wiedzy i woli radcy prawnego [REDAKTOWANE] wykasował z komputera pliki dotyczące prowadzonych przez kancelarię r.pr. [REDAKTOWANE] akt sądowych,
3. nie przekazał radcy prawnemu [REDAKTOWANE] kopii oświadczeń klientów o wypowiedzeniu radcy prawnemu [REDAKTOWANE] pełnomocnictw,

4. pozyskał dla swojej kancelarii klientów: [REDAKTOR] oraz [REDAKTOR] [REDAKTOR] w sposób sprzeczny z zasadami etyki radcy prawnego i dobrymi obyczajami, przed wypowiedzeniem pełnomocnictw dotychczasowej kancelarii [REDAKTOR]
5. nie ustalił z radcą prawnym [REDAKTOR] zasad rozliczenia spraw przejętych, dotyczących [REDAKTOR]
6. wyrażał się wobec klientów negatywnie o radcy prawnym [REDAKTOR] pomimo tego, że potrzeba taka nie wynikała z zadań lub uprawnień służbowych bądź zawodowych,
7. zwlekał z rozliczeniem się z klientem [REDAKTOR] z zapłaconych przez przeciwnika procesowego kwot na rzecz tego klienta i wprowadzał tego klienta w błąd twierdząc, że sprawa się jeszcze nie zakończyła,

a tym samym nienależycie wykonywał pomoc prawną, nie zachowując należytej staranności, naruszył zasady koleżeństwa i lojalności wobec innego członka samorządu, podjął czynności zmierzające do pozbawienia innego radcy prawnego klienta, nie rozliczył się ze swoim poprzednikiem przejmując jego klienta, czym naruszył ustawowy obowiązek wykonywania zawodu radcy prawnego ze starannością wynikającą z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki radcy prawnego oraz etycznego obowiązku wykonywania czynności zawodowych zgodnie z prawem, uczciwie, rzeczowo i z należytą starannością, jak również dbałości o interesy klienta podczas wykonywania zawodu, to jest zarzuty popełnienia przewinień dyscyplinarnych określonych w art. 64 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 3 ust. 2 w zbiegu z art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 06.07.1982 r. o radcach prawnych w związku z art. 6 ust. 1, art. 28 ust. 5, art. 32, art. 34, art. 36 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, stanowiącego załącznik do uchwały nr 8/VIII/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28.12.2010 r. w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Następnie, w dniu [REDAKTOR] r. wobec stwierdzenia, że brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego, na zasadzie art. 17 § i pkt 1 kodeksu postępowania karnego w związku z art. 74¹ ustawy o radcach prawnych Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie wydał postanowienie o umorzeniu dochodzenia przeciwko radcy prawnemu [REDAKTOR] w zakresie zarzutu 4-6, tj. że :

1. pozyskał dla swojej kancelarii klienta - [REDAKTOWANO] w sposób sprzeczny z zasadami etyki radcy prawnego i dobrymi obyczajami, przed wypowiedzeniem pełnomocnictwa dotychczasowej kancelarii [REDAKTOWANO]
2. pozyskał dla swojej kancelarii klientów: [REDAKTOWANO] w sposób sprzeczny z zasadami etyki radcy prawnego i dobrymi obyczajami, przed wypowiedzeniem pełnomocnictw dotychczasowej kancelarii [REDAKTOWANO]
3. nie ustalił z radcą prawnym [REDAKTOWANO] zasad rozliczenia spraw przejętych, dotyczących [REDAKTOWANO]
4. wyrażał się wobec klientów negatywnie o radcy prawnym [REDAKTOWANO] pomimo tego, że potrzeba taka nie wynikała z zadań lub uprawnień służbowych bądź zawodowych,

W uzasadnieniu ww. postanowienia Zastępca Rzecznika wskazał m.in., iż w niniejszej sprawie, na podstawie zgromadzonego i przeanalizowanego materiału dowodowego, nie można w odniesieniu do wymienionych w petitum postanowienia „zarzutów stwierdzić w sposób jednoznaczny, że obwiniony dopuścił się zarzucanych mu czynów. Świadek [REDAKTOWANO] zeznający w toku dochodzenia podnosił że każdy z czynów objętych zarzutami wymienionymi w petitum niniejszego postanowienia miał miejsce, jednak zaprzeczał temu obwiniony, a pozostałe dowody przeprowadzone w niniejszej sprawie, w tym zeznania świadka oraz zgromadzone dokumenty nie potwierdziły popełnienia tych czynów przez obwinionego. W tym zakresie Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego odmówił wiarygodności zeznaniom ww. świadka, zwłaszcza w kontekście tego, że wiadomym jest Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, że radca prawny [REDAKTOWANO] i obwiniony pozostają w ostrym sporze m.in. związanym z materią rozstrzyganą w niniejszym dochodzeniu. Wobec tego przyjąć należy, że radca prawny [REDAKTOWANO] nie popełnił przewinień dyscyplinarnego wskazanych w petitum.

Stosownie bowiem do treści art. 74¹ ustawy z dnia 06.07.1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 10, poz. 65 ze zm.) w sprawach nieuregulowanych tą ustawą do kwestii związanych z postępowaniem dyscyplinarnym stosuje się postanowienia kodeksu postępowania karnego. Zgodnie z art. 17 § 1 pkt 1 kodeksu postępowania karnego nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy czynu nie popełniono albo brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia. W niniejszej sprawie z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia, gdyż ocena dowodów zebranych w dochodzeniu dyscyplinarnym nie pozwala na uznanie, iż istnieją dane uzasadniające w

sposób dostateczny podejrzenie, że radca prawny zachował się w sposób który wyczerpałby znamiona przewinienia dyscyplinarnego. Wobec tego uznać należało, że przeprowadzone postępowanie przygotowawcze nie dostarczyło podstaw do stwierdzenia że radca prawny popełnił delikty dyscyplinarne wynikające z przedstawionych mu, wymienionych w petitum niniejszego postanowienia, zarzutów oraz do wniesienia przeciwko niemu wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego w tym zakresie. W takim wypadku, zgodnie z art. 322 § 1 kpk w zw. z art. 74¹ urp dochodzenie dyscyplinarne winno zostać umorzone. W tym stanie rzeczy, w świetle całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w toku dochodzenia dyscyplinarnego, przedmiotowe postępowanie należało umorzyć na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 kpk w związku z art. 74¹ urp wobec stwierdzenia, że brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego. Odnośnie pozostałych zarzutów postawionych obwinionemu w niniejszym dochodzeniu Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego zamierza skierować wniosek o wszczęcie postępowania do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego przy OIRP w Szczecinie.”

W dniu [REDAKTOWANE] r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie wniósł o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przeciwko radcy prawnemu [REDAKTOWANE] zarzucając mu, iż:

1. w okresie od początku [REDAKTOWANE] roku - bliższej daty nie ustalono, do dnia [REDAKTOWANE] roku, w [REDAKTOWANE] działając bez wiedzy i woli radcy prawnego [REDAKTOWANE] i radcy prawnego [REDAKTOWANE] - współników kancelarii [REDAKTOWANE] wyniósł z siedziby tej kancelarii, mieszczącej się w [REDAKTOWANE] znajdujące się tam akta spraw sądowych będących w toku, a także spraw zakończonych, prowadzonych formalnie przez współnika kancelarii [REDAKTOWANE] jako pełnomocnika procesowego osób poszkodowanych przez [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] czym dopuścił się naruszenia ustawowego obowiązku wykonywania zawodu radcy prawnego ze starannością wynikającą z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki radcy prawnego oraz etycznego obowiązku przestrzegania lojalności i koleżeństwa wobec wszystkich członków samorządu, to jest o czyn z art. 64 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 3 ust. 2 w zbiegu z art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 06.07.1982 r. o radcach prawnych w związku z art. 32 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,

2. w okresie od początku [REDACTED] roku - bliższej daty nie ustalono, do dnia [REDACTED] roku, w [REDACTED] działając bez wiedzy i woli radcy prawnego [REDACTED] i radcy prawnego [REDACTED] - wspólników kancelarii [REDACTED] usunął z komputera należącego do tej kancelarii i znajdującego się w jej siedzibie w [REDACTED] pliki dotyczące spraw sądowych będących w toku, a także spraw zakończonych, prowadzonych formalnie przez wspólnika kancelarii [REDACTED] [REDACTED] jako pełnomocnika procesowego osób poszkodowanych przez [REDACTED] [REDACTED] oraz [REDACTED] czym dopuścił się naruszenia ustawowego obowiązku wykonywania zawodu radcy prawnego ze starannością wynikającą z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki radcy prawnego oraz etycznego obowiązku przestrzegania lojalności i koleżeństwa wobec wszystkich członków samorządu, to jest o czyn z art. 64 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 3 ust. 2 w zbiegu z art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 06.07.1982 r. o radcach prawnych w związku z art. 32 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,
3. w okresie od początku [REDACTED] roku - bliższej daty nie ustalono, do końca [REDACTED] roku - bliższej daty nie ustalono, w [REDACTED] nie przekazał radcy prawnemu [REDACTED] kopii otrzymanych oświadczeń klientów: [REDACTED]
[REDACTED]
[REDACTED] oraz innych nieustalonych osób, o wypowiedzeniu [REDACTED] pełnomocnictw procesowych udzielonych mu wcześniej przez tych klientów w sprawach sądowych z powództwa osób poszkodowanych przez [REDACTED] przeciwko tej spółce, czym dopuścił się naruszenia ustawowego obowiązku wykonywania zawodu radcy prawnego ze starannością wynikającą z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki radcy prawnego oraz etycznego obowiązku przestrzegania lojalności i koleżeństwa wobec wszystkich członków samorządu, to jest o czyn z art. 64 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 3 ust. 2 w zbiegu z art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 06.07.1982 r. o radcach prawnych w związku z art. 32 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,
4. w okresie od dnia [REDACTED] r. do końca [REDACTED] r. - bliższej daty nie ustalono, w [REDACTED] nie rozliczył się ze swoim klientem [REDACTED] [REDACTED] z zapłaconych w dniu [REDACTED] r. przez przeciwnika procesowego [REDACTED] kwot na rzecz tego klienta, w wyniku

przeprowadzenia postępowania sądowego o nieustalonej sygnaturze, czym dopuścił się naruszenia ustawowego obowiązku wykonywania zawodu radcy prawnego ze starannością wynikającą z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki radcy prawnego oraz etycznego obowiązku wykonywania czynności zawodowych zgodnie z prawem, uczciwie, rzeczowo i z należyłą starannością to jest o czyn z art. 64 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 3 ust. 2 w zbiegu z art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 06.07.1982 r. o radcach prawnych w związku z art. 6 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego,

5. w okresie od dnia [REDAKTOWANO] r. do [REDAKTOWANO] r. - bliższej daty nie ustalono, w [REDAKTOWANO] wprowadzał swojego klienta [REDAKTOWANO] w błąd twierdząc, że strona przeciwna - [REDAKTOWANO] nie uiszczała zasądzonych w postępowaniu sądowym o nieustalonej sygnaturze należności, a sprawa się jeszcze nie zakończyła wskutek złożenia środka odwoławczego przez stronę przeciwną, czym dopuścił się naruszenia ustawowego obowiązku wykonywania zawodu radcy prawnego ze starannością wynikającą z wiedzy prawniczej oraz zasad etyki radcy prawnego, etycznego obowiązku wykonywania czynności zawodowych zgodnie z prawem, uczciwie, rzeczowo i z należyłą starannością oraz etycznego obowiązku informowania klienta o przebiegu sprawy i jej wyniku w sposób ustalony z klientem, to jest o czyn z art. 64 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 3 ust. 2 w zbiegu z art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 06.07.1982 r. o radcach prawnych w związku z art. 6 ust. 1 i art. 28 ust. 5 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny zważył co następuje:

Radca prawny [REDAKTOWANO] oraz radca prawny [REDAKTOWANO] prowadzący wspólnie [REDAKTOWANO] [REDAKTOWANO] nawiązali współpracę z obwinionym w [REDAKTOWANO] kiedy ten był jeszcze studentem. W czasie trwania tej współpracy [REDAKTOWANO] dostał się na aplikację radcowską, a w [REDAKTOWANO] r. zdał egzamin radcowski i w dniu [REDAKTOWANO] został wpisany na listę radców prawnych prowadzoną przez OIRP w Szczecinie. Obwiniony jeszcze jako aplikant radcowski, w ramach ww. współpracy wpadł na pomysł prowadzenia przez kancelarię [REDAKTOWANO] spraw osobom poszkodowanym przez [REDAKTOWANO] W czasie aplikacji,

pod koniec [REDAKTOWANE] założył jednoosobową działalność gospodarczą pod nazwą [REDAKTOWANE] i od tego czasu współpracował z kancelarią [REDAKTOWANE] jako zleceniodawca usług obsługi prawnej klientów poszkodowanych przez [REDAKTOWANE]. Ponadto, współpraca obwinionego z kancelarią [REDAKTOWANE] obejmowała również inne sprawy prowadzone przez tą kancelarię. Regularna współpraca trwała do dnia [REDAKTOWANE] r.

W ramach prowadzonej przez siebie jednoosobowej działalności gospodarczej [REDAKTOWANE] - [REDAKTOWANE] pozyskiwał on i nawiązywał współpracę z osobami poszkodowanymi przez [REDAKTOWANE]. Polegało to na tym, że obwiniony podpisywał z klientami umowy o prowadzenie im spraw z parabankami, a gdy zachodziła konieczność dochodzenia roszczeń i reprezentowanie klientów przed sądem, zlecał to zadanie kancelarii. [REDAKTOWANE]. Pełnomocnictwa do reprezentacji przed sądem były udzielane bezpośrednio przez klientów [REDAKTOWANE]. Natomiast wewnętrzne ustalenie obwinionego z radcą prawnym [REDAKTOWANE] było takie, że jest to wspólne przedsięwzięcie [REDAKTOWANE].

Od strony finansowej współpraca kancelarii [REDAKTOWANE] odnośnie obsługi klientów w sprawach przeciwko [REDAKTOWANE] wyglądała tak, że dzielono się zyskami. W ramach współpracy, przy sprawach przeciwko [REDAKTOWANE] wszystkie akta spraw znajdowały się w biurze kancelarii przy [REDAKTOWANE] w pokoju w którym pracował [REDAKTOWANE] – lub też okazjonalnie w mieszkaniu [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] położonym nieopodal siedziby kancelarii, wynajmowanym od Pana [REDAKTOWANE].

W ramach prowadzonych spraw przeciwko [REDAKTOWANE] czynności związane z ich prowadzeniem, tj. sporządzanie projektów pism procesowych, czy też reprezentowanie klientów na rozprawach sądowych - wykonywał [REDAKTOWANE]. Jednak sporządzone przez obwinionego projekty pism procesowych podpisywał [REDAKTOWANE] jako pełnomocnik procesowy klientów. Obwiniony tworzył projekty pism na własnym komputerze znajdującym się w pokoju w biurze przy ul. [REDAKTOWANE]. [REDAKTOWANE]. Na dysku twardym tego komputera znajdował się również folder z katalogami, w którym pisma te były zapisywane. Komputer obwinionego był podłączony do wewnętrznej sieci komputerowej kancelarii [REDAKTOWANE]. Zatem [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] miał bezpośredni dostęp do danych zapisanych na dysku komputera obwinionego.

Z czasem, pomiędzy kancelarią [REDAKTION] a obwinionym zaczął narastać konflikt, spowodowany rozbieżnościami w wizji funkcjonowania [REDAKTION] w ramach kancelarii oraz na tle wykonywania innych bieżących spraw kancelarii. Efektem powyższego była decyzja obwinionego o zakończeniu współpracy z kancelarią. Na początku [REDAKTION] r. [REDAKTION] w formie ustnego porozumienia ustalili, że strony rozstaną się z końcem [REDAKTION]

Niedługo po tej rozmowie [REDAKTION] wyjechał na urlop, z którego wrócił [REDAKTION] r. Po powrocie z urlopu [REDAKTION] dowiedział się, iż jeden z dotychczasowych klientów jego kancelarii tj. [REDAKTION] zamierza zrezygnować z jego usług i powierzyć swoją obsługę prawną [REDAKTION]. Wówczas też [REDAKTION] zdecydował się na natychmiastowe zaprzestanie współpracy z obwinionym. Postanowił przygotować się do rozstania na dzień [REDAKTION] r. tj. w poniedziałek. W sobotę [REDAKTION] albo w niedzielę [REDAKTION] przyjechał do kancelarii żeby zrobić sobie kopie ważniejszych dokumentów ze spraw [REDAKTION] jak również, by skopiować pliki spraw kancelarii prowadzonych przez [REDAKTION]

Do wyprowadzki obwinionego z siedziby kancelarii [REDAKTION] doszło w dniu [REDAKTION] r. Wtedy też, pomiędzy [REDAKTION] działającym jako wspólnik kancelarii [REDAKTION], a [REDAKTION] zawarte zostało pisemne porozumienia, na mocy którego obwiniony miał dalej prowadzić „fizycznie” sprawy przeciwko [REDAKTION] (przygotowywać projekty pism itp.), a [REDAKTION] miał dalej być pełnomocnikiem poszkodowanych przez [REDAKTION] osób. Z porozumienia wynikało też, że kancelaria [REDAKTION] miała udzielić [REDAKTION] pełnomocnictwa substytucyjnego.

Opisany wyżej stan faktyczny sprawy, Sąd dyscyplinarny ustalił na podstawie zeznań świadków, wyjaśnień obwinionego oraz przeprowadzonych dowodów z dokumentów. Jest on zasadniczo bezsporny i nie budzący wątpliwości.

Sąd dyscyplinarny, po dokonaniu subsumcji ustalonego stanu faktycznego i prawnego uznał, że nie ma podstaw do uznania obwinionego winnym zarzucanych mu czynów.

Zarzut 1

Obwinionemu postawiony został zarzut, iż w okresie od początku [REDAKTION] roku - bliższej daty nie ustalono, do dnia [REDAKTION] roku, w [REDAKTION] działając bez

wiedzy i woli radcy prawnego [REDAKTOWANE] i radcy prawnego [REDAKTOWANE] - współników kancelarii [REDAKTOWANE] wyniósł z siedziby tej kancelarii, mieszczącej się w [REDAKTOWANE] przy ul. [REDAKTOWANE] znajdujące się tam akta spraw sądowych będących w toku, a także spraw zakończonych, prowadzonych formalnie przez współnika kancelarii [REDAKTOWANE] jako pełnomocnika procesowego osób poszkodowanych przez [REDAKTOWANE] oraz [REDAKTOWANE] zauważył, iż zniknęły z siedziby kancelarii akta spraw klientów poszkodowanych przez parabanki, po tym jak w dniu [REDAKTOWANE] r. przyjechał do siedziby kancelarii [REDAKTOWANE] by wykonać kopie ważniejszych dokumentów ze spraw prowadzonych przeciwko [REDAKTOWANE] jak również żeby skopiować pliki spraw kancelarii prowadzonych przez [REDAKTOWANE]. W toku postępowania prowadzonego przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego [REDAKTOWANE] zeznał w dniu [REDAKTOWANE] r., m.in. iż nie było fizycznie w kancelarii akt procesowych [REDAKTOWANE]. Nie było też akt postępowań dotyczących spraw kilku klientów prowadzonych przeciwko spółce pożyczkowej [REDAKTOWANE]. Zeznał również, iż nie było jego zgody i wiedzy na wyniesienie tych akt.

W toku zeznań składanych przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym w niniejszej sprawie na rozprawie w dniu [REDAKTOWANE] r. [REDAKTOWANE] potwierdził powyższe zeznanie wskazując ponadto, iż akt [REDAKTOWANE] było około 10 segregatorów, które w dniu [REDAKTOWANE] r. nie znajdowały się już w siedzibie kancelarii. Z dalszych zeznań tego świadka wynika, iż w dniu [REDAKTOWANE] r., w trakcie swojej wyprowadzki [REDAKTOWANE] wynosił z kancelarii tylko akta, na które sporządzono później protokół zdawczo – odbiorczy. Były to jedynie akta spraw dotyczących klienta [REDAKTOWANE] – w liczbie 6 segregatorów. Według zeznań świadka [REDAKTOWANE] obwiniony nie wynosił w tym dniu innych akt. [REDAKTOWANE] nie pytał też wówczas obwinionego, gdzie znajdują się akta [REDAKTOWANE]. **Ponadto świadek przyznał, iż za jego zgodą, [REDAKTOWANE] zabierał, akta do domu.** Zeznania świadka [REDAKTOWANE] mają kluczowe znaczenie dla ustalenia, czy obwiniony w okresie wskazanym w zarzucie istotnie wyniósł akta spraw sądowych prowadzonych przez kancelarię. Ani bowiem Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego we wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego nie wskazał akt konkretnych spraw sądowych, jak również w toku postępowania sądowego nie udało się ustalić ani stron postępowania, ani sygnatur wyniesionych akt. Ponadto, świadkowie nie byli w stanie wskazać ilości tychże spraw oraz dokładnej cezurę czasowej w jakiej wyniesienie akt miało miejsce.

Sąd ustalając stan faktyczny dotyczący zarzutu wyniesienia akt z siedziby kancelarii, jedynie częściowo dał wiarę świadkowi [REDAKTOWANE] co do jego zeznań, że obwiniony wyniósł akta z kancelarii. Wobec bowiem łączącego go cichego porozumienia z obwinionym o współpracy, które zakładało, że obwiniony, działający pod firmą [REDAKTOWANE] będzie pozyskiwał dla kancelarii klientów, Sąd nie był w stanie ustalić, czy obwiniony wynosił akta kancelarii [REDAKTOWANE] czy też akta firmy [REDAKTOWANE]. Za okolicznością, iż obwiniony wyniósł z kancelarii [REDAKTOWANE] wszystkie akta w sprawach przeciwko [REDAKTOWANE] oraz przeciwko [REDAKTOWANE] nie przemawia jednoznacznie żaden środek dowodowy, za wyjątkiem zeznań [REDAKTOWANE]. Zeznania świadka [REDAKTOWANE] były jednak nieprecyzyjne. Świadek bowiem nie był w stanie wymienić z nazwy, ani choćby opisać akta prowadzonych spraw sądowych, które zostały wyniesione z kancelarii przez obwinionego. Nie wskazywał ich, czy to poprzez podanie nazwisk stron, czy też sygnatur spraw. Zeznania te oparte były na przypuszczeniach i subiektywnym przekonaniu świadka, iż to właśnie obwiniony wyniósł akta. Przyjmując nawet, iż rzeczywiście akta zostały z kancelarii wyniesione jeszcze przed dniem [REDAKTOWANE] r., to [REDAKTOWANE] nie widział kto te akta wynosił, ani kiedy. Natomiast obwiniony stanowczo twierdził, że nie wyniósł żadnych akt, które nie należałyby do niego. Zatem zarzut wyniesienia akt kancelarii [REDAKTOWANE] przez obwinionego, jest oparty jedynie na przypuszczeniach. Gdyby bowiem przyjąć, iż wszystkie akta rzeczywiście zostały wyniesione z kancelarii przed dniem [REDAKTOWANE] r., czego nie potwierdzają jednak zeznania innych świadków, to za twierdzeniem, iż zrobił to obwiniony nie przemawia żaden środek dowodowy, poza przypuszczeniami [REDAKTOWANE] oraz [REDAKTOWANE]. Twierdzenia świadka, iż to obwiniony wyniósł akta oparte są na okoliczności, iż to on był stroną umowy z poszczególnymi klientami, on co do zasady tymi aktami dysponował, oraz że prowadził działania mające na celu zakończenie współpracy w tych sprawach z [REDAKTOWANE]. Powyższe okoliczności w żadnej mierze nie przesądzają, iż to [REDAKTOWANE] w ramach czynu objętego postawionym mu zarzutem bez wiedzy i woli radcy prawnego [REDAKTOWANE] i radcy prawnego [REDAKTOWANE] - współników kancelarii [REDAKTOWANE] wyniósł z kancelarii, akta wymienione w postawionym mu przez rzecznika zarzucie. Sąd przy ocenie zeznań świadka [REDAKTOWANE] wziął również pod rozwagę okoliczność, iż świadek jest zarazem pokrzywdzonym w sprawie, a także fakt, że pomiędzy nim, a obwinionym toczą się sprawy sądowe mające swe podłoże we współpracy świadka i obwinionego. Tym samym jego zeznania w przedmiotowej

materii, mogą być subiektywne. Przeświadczenie świadka, iż wszystkie akta zostały wyniesione przez obwinionego można uznać za usprawiedliwione, jednak Sąd ustalając stan faktyczny obowiązany jest orzec w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, a wszelkie wątpliwości interpretować na korzyść obwinionego. Sąd ustalił, że [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] pomimo, że został ustanowiony pełnomocnikiem procesowym klientów parabanków w większości przypadków nie brał faktycznego udziału w prowadzeniu ich spraw. Jego rola w zasadzie polegała jedynie na firmowaniu swoim nazwiskiem i podpisywaniu kolejnych pism procesowych, przygotowywanych w głównej mierze przez obwinionego. Oznacza to, że [REDAKTOWANE] nie pracował na co dzień z tymi aktami i siłą rzeczy nie mógł mieć całkowitego w nich rozeznania. **Ponadto zeznał też, że zgadzał się, ażeby [REDAKTOWANE] zabierał akta do domu.** Według wiedzy Sądu praca pełnomocnika procesowego nad aktami w zaciszu domowym nie jest niczym nadzwyczajnym. Wielu radców prawnych, z różnych powodów, w ramach czynności zawodowych zapoznawała się z aktami, lub przygotowywała projekty pism poza siedzibą kancelarii, czy miejsca gdzie akta stale się znajdowały. Tym samym Sąd uznał, iż nie została udowodniona okoliczność będąca podstawą zarzutu, tj. wyniesienie z kancelarii przez obwinionego w okresie od początku [REDAKTOWANE] roku do dnia [REDAKTOWANE] roku akt spraw sądowych kancelarii [REDAKTOWANE]. Z zeznań świadka [REDAKTOWANE] złożonych w toku rozprawy w dniu [REDAKTOWANE] r. wynika, iż świadek ten przebywając w mieszkaniu [REDAKTOWANE] okresie do [REDAKTOWANE] nie widział akt sądowych. Ponadto, według niego obwiniony nie miał potrzeby zabierania akt do domu, ponieważ mieszkał blisko kancelarii. Zeznał również, iż akta zostały „zarekwirowane” przez [REDAKTOWANE]. Jak zeznał świadek, [REDAKTOWANE] miał prawo zabrać swoje rzeczy z kancelarii [REDAKTOWANE] dopiero po podpisaniu z [REDAKTOWANE] porozumienia z dnia [REDAKTOWANE] r.. Dopiero wtedy akta, które były w pokoju w kancelarii [REDAKTOWANE] zajmowanym przez obwinionego zostały przewiezione do jego mieszkania. Było ich około 8-10 segregatorów wypełnionych aktami w koszulkach. W ocenie świadka, gdyby [REDAKTOWANE] nie posiadali przedmiotowych akt w dniu [REDAKTOWANE] r. to [REDAKTOWANE] nie podpisałby niekorzystnego dla siebie porozumienia o dalszej współpracy. Świadek opisując przebieg zdarzeń w dniu [REDAKTOWANE] r. zeznał, iż wspólnie z obwinionym i [REDAKTOWANE] zabrali akta, które po przywiezieniu do mieszkania [REDAKTOWANE] zostały skatalogowane. Świadek uznał, iż zabrane zostały wówczas wszystkie akta klientów parabanków, z którymi obwiniony, jako prowadzący

działalność gospodarczą pod firmą [REDAKTOWANO] zawarł umowę. Nie wiedział jednak, czy w kancelarii pozostały inne sprawy [REDAKTOWANO] jakie prowadził obwiniony. Świadek zeznał, również, że [REDAKTOWANO] sprawdzał co jest pakowane i widział jakie akta i dokumenty są zabierane.

Sąd dał wiarę świadkowi [REDAKTOWANO] w zakresie całokształtu jego zeznań. Były one, w ocenie sądu, logiczne i wewnętrznie spójne. Okoliczność, iż obwiniony i świadek są kolegami nie wpłynęła na ocenę wiarygodności świadka. Nie ma bowiem podstaw, ażeby przyjąć, że świadek ten z uwagi na relacje z [REDAKTOWANO] miałby zeznawać nieprawdę. Podkreślenia wymaga również, iż świadek wykonuje zawód adwokata, toteż obowiązują go zasady etyki adwokackiej, zaś umyślne zeznawanie nieprawdy w postępowaniu dyscyplinarnym, mającym na celu ocenę postępowania radcy prawnego, stanowiłoby zdaniem sądu, naruszenie tych zasad.

Z zeznań [REDAKTOWANO] wynika, iż o zniknięciu akt z kancelarii dowiedział się od [REDAKTOWANO]. Świadek do pokoju obwinionego, w którym znajdowały się akta sądowe wchodził wyjątkowo. Zeznał ponadto, iż sprawy [REDAKTOWANO] ewidencjonowane były w kancelarii przez panią [REDAKTOWANO] a później przez pana [REDAKTOWANO]. Obwiniony wykonywał pracę dotyczącą spraw [REDAKTOWANO] także poza godzinami pracy kancelarii. W ostatnim okresie również w weekendy. Świadek nie wiedział natomiast, czy [REDAKTOWANO] poza kancelarią pracował na przedmiotowych dokumentach. Zeznał również, że w czasie urlopu [REDAKTOWANO] tj. w okresie, w którym rzekomo akta zniknęły, kancelaria funkcjonowała normalnie. Dostęp do akt mogli mieć wówczas także inni pracownicy kancelarii, a więc pani [REDAKTOWANO] pani [REDAKTOWANO] - zatrudniona przez [REDAKTOWANO], pan [REDAKTOWANO] oraz on sam. Wiedza świadka [REDAKTOWANO] co do zniknięcia akt z kancelarii przed dniem [REDAKTOWANO] r. była więc pośrednia. Świadek oparł ją bowiem nie na własnych spostrzeżeniach, lecz na informacjach pochodzących od [REDAKTOWANO]. Sąd uznał, iż zeznania tego świadka nie stanowiły dowodu na podstawie, którego można byłoby uznać, iż obwiniony popełnił przewinienie dyscyplinarne objęte postawionymi mu zarzutami.

Świadek [REDAKTOWANO] zeznała natomiast, że wszystkie akta były w kancelarii, w pokoju, w którym pracowała. Nie zauważyła ich braku, a pracowała do dnia wyprowadzki obwinionego z kancelarii. Sąd przyjął jej zeznania jako wiarygodne.

Szerzej w tej kwestii, wypowiedział się świadek [REDAKTOWANO]. Zeznał on, iż był przy przeprowadzce w dniu [REDAKTOWANO] r. ale nie w samych pomieszczeniach kancelarii. Z jego relacji wynika, iż [REDAKTOWANO] wnosił dokumenty w podpisanych segregatorach, opisanych nazwą [REDAKTOWANO] których było około 10. Segregatory zawierające tylko akta parabanków zostały zawieszono do mieszkania obwinionego, gdzie świadek następnie je katalogował i opisywał. Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka. Były one spójne z zeznaniami świadka [REDAKTOWANO] i wyjaśnieniami obwinionego.

Obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W wyjaśnieniach złożonych w toku rozprawy w dniu [REDAKTOWANO] r. wskazał, iż Pan [REDAKTOWANO] zezwolił mu na wyniesienie akt w dniu [REDAKTOWANO] r. po podpisaniu porozumienia. W kancelarii byli wówczas [REDAKTOWANO] którzy wiedzieli, że zabiera on akta. Oświadczył, iż [REDAKTOWANO] wydał mu segregatory z aktami. W wyprowadzce i wynoszeniu akt z kancelarii pomagał mu [REDAKTOWANO]. Należy podkreślić, iż obwiniony wyjaśnił, że część akt w sprawach [REDAKTOWANO] jednak znajdowała się u niego w mieszkaniu – przy czym były to akta spraw już zakończonych, które należało zaewidencjonować i rozliczyć. Akta te znajdowały się w jego mieszkaniu za wiedzą Pana [REDAKTOWANO]. Dokumenty te miał w domu dlatego, że również tam pracował. Pozostałe sprawy były w kancelarii. Trzeba w tym miejscu podkreślić, iż obwiniony w toku rozprawy w dniu [REDAKTOWANO] r. oświadczył, iż będzie odpowiadał tylko na pytania swojego obrońcy. Ponadto podkreślenia wymaga okoliczność, iż radca prawny, po zakończeniu stosunku prawnego na podstawie którego prowadził sprawę nie może odmówić klientowi wydania akt tej sprawy. Przy czym rolę klienta pełnił w tym przypadku obwiniony, który zlecał radcy prawnemu [REDAKTOWANO] prowadzenie spraw swoich klientów. Skoro zatem, jak twierdzi obwiniony owe akta, które posiadał w swoim mieszkaniu za wiedzą [REDAKTOWANO] były aktami spraw zakończonych, to miał on prawo nimi swobodnie dysponować. Okoliczność, iż obwiniony oświadczył, iż będzie odpowiadać jedynie na pytania swojego obrońcy uniemożliwiła Sądowi zadawanie pytań w przedmiotowej materii. Obwiniony wskazał również, że gdy wyprowadził się z kancelarii to zabrał około 7 do 8 segregatorów akt w sprawach przeciwko [REDAKTOWANO]. Jednakże miało to miejsce za wiedzą i zgodą [REDAKTOWANO] oraz w celu kontynuacji dalszej współpracy na zasadach wynikających z porozumienia z dnia [REDAKTOWANO] r. Ponadto, jak nadmienił, dokumenty zostały mu wydane. Znajduje to potwierdzenie w ustaleniu dokonanym

przez Sąd, że w dniu wyprowadzki obwinionego z kancelarii [REDAKTOWANO] a więc zabierania przez niego sprzętu i urządzeń do niego należących, a także segregatorów z aktami, obecny był [REDAKTOWANO]

Przy ustalaniu stanu faktycznego miarodajne okazało się również pismo obwinionego z dnia [REDAKTOWANO] r. adresowane do członka zespołu wizytatorów - radcy prawnego [REDAKTOWANO]. W piśmie tym [REDAKTOWANO] przyznał, iż uzyskawszy wiedzę, że ma wyprowadzić się z kancelarii w terminie trzech miesięcy, rozpoczął sukcesywnie przenoszenie akt spraw sądowych, w których występował jako zleceniodawca, bądź jako pełnomocnik. Większość najaktualniejszych spraw pozostawił jednak w kancelarii [REDAKTOWANO]. Wedle jego wyjaśnień, gdy przyszedł do kancelarii w dniu [REDAKTOWANO] r. okazało się m.in., że akta spraw sądowych, których nie zdążył przenieść z biura zostały skonfiskowane, zaś radca prawny [REDAKTOWANO] oświadczył mu, że nie wyda mu dokumentów, ani wyposażenia pokoju, które do niego należało (komputera, kserokopiarki) dopóki nie podpisze on porozumienia.

[REDAKTOWANO] stwierdził również, że mecenas [REDAKTOWANO] wiedział, iż swobodnie dysponuje on dokumentami i nie zgłaszał wobec tego żadnego sprzeciwu. Wedle wyjaśnień obwinionego, po zawarciu porozumienia radca prawny [REDAKTOWANO] oddał obwinionemu m.in. akta spraw i nie zgłaszał co do tego żadnych uwag.

Istotnym dokumentem dla ustalenia stanu faktycznego i prawnego w sprawie jest Porozumienie zawarte w dniu [REDAKTOWANO] r., pomiędzy [REDAKTOWANO] a [REDAKTOWANO] i [REDAKTOWANO] wspólnikami [REDAKTOWANO] Kancelaria Radców Prawnych, [REDAKTOWANO] na mocy którego obwiniony zobowiązany był do merytorycznego opracowywania spraw przeciwko [REDAKTOWANO] [REDAKTOWANO] w których powodów reprezentuje przed sądem lub komornikiem kancelaria [REDAKTOWANO]. Z powyższego porozumienia wynika, że skoro merytorycznie sprawy opracowywać miał [REDAKTOWANO] to również on winien być dysponentem akt w prowadzonych sprawach.

Relevantna dla ustalenia stanu prawnego i faktycznego w sprawie jest umowa najmu części lokalu użytkowego przy [REDAKTOWANO] z dnia [REDAKTOWANO] [REDAKTOWANO] zawarta pomiędzy [REDAKTOWANO] jako wynajmującymi, a [REDAKTOWANO] jako najemcą. Na mocy tej umowy wynajmujący oddali najemcy do wyłącznego używania część lokalu z przeznaczeniem na prowadzenie działalności gospodarczej w postaci biura prawnego. W zajmowanym pomieszczeniu obwiniony przechowywał akta spraw. Skoro zatem istniała ww. umowa,

to uznać należy, że część wynajmowana przez obwinionego nie musiała stanowić, przynajmniej pod względem formalnym, części kancelarii [REDACTED]. Była ona bowiem formalnie, na podstawie ww. umowy wyodrębniona z lokalu. Ponadto, to [REDACTED] był stroną umów z klientami w sprawach przeciwko parabankom, których to akta znajdowały się w tym pomieszczeniu. Jednakże zasadnicza część czynności przez niego wykonywanych była dla kancelarii [REDACTED] i niejako w ramach jej struktur, w tym również czynności dotyczące spraw przeciwko parabankom. Dlatego też, skoro akta znajdowały się w tej części lokalu, czyli poza kancelarią [REDACTED] to trudno jest mówić, o wyniesieniu tych akt z tejże kancelarii. Z drugiej zaś strony skoro pełnomocnikiem procesowym był [REDACTED] zaś obwiniony przygotowywał dla niego projekty pism procesowych, to akta postępowań przed sądem powinny znajdować się w kancelarii [REDACTED]. Kwestia przechowywania akt spraw parabanków nie została uregulowana przez kancelarię z obwinionym, ani umową o współpracy, ani też umową najmu. Zatem, skoro w wynajmowanym pokoju obwiniony prowadził działalność gospodarczą pod firmą [REDACTED] oraz wykonywał czynności radcy prawnego, to miał prawo przechowywać tam dokumentację dotyczącą prowadzonej działalności. Nie bez znaczenia dla oceny sprawy ma kwestia stosunku odpłatnego pozyskiwania przez radców prawnych [REDACTED] klientów przez pośrednika, będącego aplikantem, a później radcą prawnym stosującym bliżej nieokreślone metody internetowego pozyskiwania klientów. W ocenie Sądu, takie zachowanie stanowi naruszenie zasad etyki wykonywania zawodu radcy prawnego, jednak Sąd związany granicami zarzutów wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego w tej materii nie orzeka. Okoliczność powyższa powoduje jednakże, iż nie można ustalić, czy akta znajdowały się „w” czy „poza” kancelarią [REDACTED].

Sąd powziął wątpliwości, czy [REDACTED] wyniósł z kancelarii [REDACTED] akta spraw, o których mowa w zarzucie. Owszem obwiniony sam przyznawał, iż część akt spraw posiadał w wynajmowanym od [REDACTED] mieszkaniu. Jednakże były to sprawy zakończone, a ponadto - będący formalnym pełnomocnikiem procesowym - radca prawny [REDACTED] wiedział o tym. Nadto [REDACTED] zgadzał się na to, ażeby obwiniony pracował z aktami poza kancelarią. Co prawda na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd nie zdołał ustalić, czy zgoda ta miała charakter jednorazowy, czy też była wyrażano co do zasady, wobec tego wątpliwość tą Sąd rozstrzygnął na korzyść obwinionego. Ponadto, Sąd wziął pod uwagę, okoliczność,

że obwiniony został wręcz zobligowany przez pana [REDAKTOWANO] do zakończenia współpracy w okresie trzech miesięcy, przy czym ten nie zwolnił go z obowiązku świadczenia usług na swoją rzecz, co w kontekście podpisanego w dniu [REDAKTOWANO] porozumienia wskazuje na dopuszczenie do wykonania niezbędnych działań procesowych. Dlatego też wyniesienie akt przez [REDAKTOWANO] o ile w ogóle nastąpiło w zakresie wynikającym z zarzutu, nie może zostać, wobec zgody [REDAKTOWANO] zakwalifikowane jako przewinienie dyscyplinarne. Wyrażenie zgody, choćby i dorozumiane, w sytuacji wzajemnej współpracy i wieloletniej praktyki polegającej na tym, iż to głównie [REDAKTOWANO] zajmował się prowadzeniem spraw parabanków wyłącza ewentualne uznanie wyniesienia akt przez obwinionego za przewinienie dyscyplinarne.

Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w toku postępowania dyscyplinarnego, niedające usunąć się wątpliwości powstały również w zakresie ustalenia dokładnej liczby spraw i bliższego ich określenia. Nie udało się bowiem ustalić jakich spraw dotyczyły rzekomo wyniesione akta. Ponadto, z zeznań świadka [REDAKTOWANO] wynika, iż [REDAKTOWANO] nie był jedyną osobą, która miała dostęp do tych akt, a zatem także nie tylko on miał możliwość ich wyniesienia. Ewentualne posiadanie przez niego interesu w wyniesieniu tych akt, nie wyklucza, iż ktoś inny również mógł tego dokonać. Sąd wskazuje, że w toku postępowania jest zobowiązany orzekać w granicach zarzutu określonego we wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. Postawiony obwinionemu zarzut nie precyzuje okresu w jakim miało dojść do wyniesienia akt. Sąd nie zdołał ustalić, w jakim okresie doszło do rzekomego wyniesienia przez obwinionego akt procesowych z kancelarii [REDAKTOWANO]. Wszystkie powyższej wskazane wątpliwości dotyczące postawionego zarzutu tj. czy akta znajdowały się w kancelarii [REDAKTOWANO] czy była zgoda [REDAKTOWANO] na ich wyniesienie, czy w ogóle, a jeżeli tak, to jakie, kiedy i przez kogo akta miały zostać wyniesione – nie zostały w sposób nie budzący wątpliwości ustalone. Wątpliwości powyższych nie udało się usunąć również w trakcie przesłuchania świadków. Dlatego też sąd mając na uwadze, iż nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść obwinionego w myśl zasady in dubio pro reo wyrażonej w art. 5 § 2 kodeksu postępowania karnego, uniewinnił obwinionego od zarzucanego mu czynu wyniesienia akt.

Zarzut nr 2

W zakresie postawionemu zarzutu, iż w okresie od początku [REDAKTOWANE] roku do dnia [REDAKTOWANE] roku, w [REDAKTOWANE] działając bez wiedzy i woli radcy prawnego [REDAKTOWANE] i radcy prawnego [REDAKTOWANE] - wspólników kancelarii [REDAKTOWANE] - usunął z komputera należącego do tej kancelarii i znajdującego się w jej siedzibie w [REDAKTOWANE] przy ul. [REDAKTOWANE] pliki dotyczące spraw sądowych będących w toku, a także spraw zakończonych, prowadzonych formalnie przez współnika kancelarii [REDAKTOWANE] jako pełnomocnika procesowego osób poszkodowanych przez [REDAKTOWANE] oraz [REDAKTOWANE]. Sąd ustalił, iż zarzut ten nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Z przesłuchania świadka [REDAKTOWANE] przed Zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego, które odbyło się w dniu [REDAKTOWANE] r. wynika, iż po tym jak w dniu [REDAKTOWANE] r. przyjechał on do siedziby kancelarii [REDAKTOWANE] wykonać kopie ważniejszych dokumentów ze spraw dotyczących [REDAKTOWANE] jak również aby skopiować pliki spraw prowadzonych przez [REDAKTOWANE] zorientował się, iż nie ma ich w ogólnym katalogu [REDAKTOWANE] w komputerze obwinionego, w którym wszystkie te pliki powinny być zapisane.

Zeznanie te świadek [REDAKTOWANE] podtrzymał w dniu [REDAKTOWANE] r. na rozprawie zeznając przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym. Zeznał on wówczas również, że zgrał pliki, które tam były, z wyjątkiem spraw klientów parabanków, gdyż ich nie było. Świadek potwierdził także, iż komputer należał do [REDAKTOWANE] wskazał jednak, iż katalog, w którym były pliki [REDAKTOWANE] podłączony był do sieci kancelarii [REDAKTOWANE] i do niej należał.

W toku dalszych zeznań w dniu [REDAKTOWANE], świadek [REDAKTOWANE] wskazał, iż skasował z komputera obwinionego pliki znajdujące się w folderze [REDAKTOWANE]. Nie opisał jednakże dokładnie tychże plików. Według niego w plikach powinien być folder [REDAKTOWANE] dotyczący spraw parabanków, jednakże w chwili, gdy kasował pliki to pomiędzy kasowanymi plikami go nie było.

Z zeznań [REDAKTOWANE] wynika, że to nie on utworzył te pliki, wskazywał natomiast, iż przynajmniej częściowo był współautorem treści w nich zawartych. Z całokształtu sprawy natomiast wynika, iż to [REDAKTOWANE] przygotowywał poszczególne projekty dokumentów w sprawach parabanków i faktycznie prowadził te sprawy. Obwiniony, w piśmie z dnia [REDAKTOWANE] r. adresowanym do członka

zespołu wizytatorów [REDACTED] podniósł, iż w dniu [REDACTED] r. po przyjeździe do kancelarii zobaczył, iż jego komputery zostały odłączone od sieci, a połączenia sieciowe zostały skasowane. Z dysku twardego jego komputera znikły natomiast pliki tekstowe. Jak wynika z wyjaśnień obwinionego, w ramach współpracy z kancelarią [REDACTED] – to on zakupił komputer z monitorem. W późniejszym terminie, gdy zatrudnił pracownika, dokupił jeszcze jeden komputer z monitorem. Zatem sprzęt komputerowy na którym pracował obwiniony i na którego dysku zapisane były wszystkie pliki, stanowił jego własność i znajdował się w wynajmowanym przez niego pomieszczeniu.

W wyjaśnieniach złożonych w toku rozprawy w dniu [REDACTED] r. obwiniony wskazał, m.in.: że nie usuwał żadnych danych z żadnego komputera w kancelarii [REDACTED]. Nie robił tego też w sposób ciągły w [REDACTED] roku. Wskazał natomiast, iż to [REDACTED], „wyczyścił” wszystkie dane dotyczące kancelarii i klientów parabanków z obydwu dysków na obydwu jego komputerach.

Przy ocenie zasadności postawionemu obwinionemu zarzutu w zakresie wykasowania plików z danymi kancelarii [REDACTED] podstawowe znaczenie ma okoliczność, iż komputer, o którym mowa w tym zarzucie, a na którym w [REDACTED] przy ul. [REDACTED] pracował [REDACTED] nie należał do wspólników kancelarii [REDACTED] lecz do [REDACTED]. Dlatego też zagadnienie sporne pomiędzy świadkiem [REDACTED] a obwinionym, tj. kto usunął dane dotyczące klientów parabanków z obydwu dysków na obydwu komputerach [REDACTED] traci znaczenie w niniejszej sprawie. Zarzut kierowany do [REDACTED] nie ma bowiem racji bytu, skoro dotyczy komputera nienależącego do kancelarii [REDACTED] lecz do [REDACTED]. O ile dane rzeczywiście zostały usunięte, to nie z komputera należącego do kancelarii [REDACTED] lecz obwinionego. Nawet gdyby dane te usunięte zostały przez obwinionego, to nie można czynić mu z tego tytułu zarzutu, bowiem komputer, na którym dane te były zapisane, należał właśnie do niego, a nie do kancelarii [REDACTED]. Tym samym obwiniony miał prawo swobodnie dysponować swoją własnością. Okoliczność, iż przedmiotowy komputer był podłączony do sieci kancelarii nie spowodowała, iż [REDACTED] przestał być jego właścicielem, łącznie z zapisanymi na nim danymi.

Sąd przyjął za wiarygodne wyjaśnienia obwinionego, iż do niego należał komputer, na którym znajdowały się pliki, o których mowa w zarzucie.. W tym zakresie były one

zbieżne z zeznaniami świadka [REDAKTOWANE] oraz zeznaniami świadka [REDAKTOWANE] złożonymi w toku rozprawy w dniu [REDAKTOWANE] r. oraz świadka [REDAKTOWANE] złożonymi w toku rozprawy w dniu [REDAKTOWANE] r., z których również wynikało, iż komputer należał do [REDAKTOWANE]. Sąd przyjmując za udowodnione, że komputer, o którym mowa w zarzucie należał do obwinionego, uznał, iż zbędnym z punktu widzenia ekonomiki postępowania jest ocena wiarygodności zeznań świadków w pozostałym zakresie – tj. dotyczącym, czy pliki dotyczące [REDAKTOWANE] zostały usunięte z komputera obwinionego, a jeżeli tak, to jakie konkretnie, przez kogo i kiedy. Okoliczności te miałyby bowiem znaczenie i podlegałyby szczegółowej ocenie Sądu jedynie wówczas, gdyby komputer - na którym zapisane były pliki objęte zarzutem - należał do [REDAKTOWANE] lub [REDAKTOWANE].

Na marginesie wskazać należy, iż obwiniony, w okresie objętym zarzutem nie był zatrudniony przez [REDAKTOWANE] na podstawie umowy o pracę, dlatego też efekty pracy obwinionego nie stawały się własnością [REDAKTOWANE].

Z uwagi na powyższe zarzut przedstawiony obwinionemu w punkcie drugim wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego okazał się nieuzasadniony i dlatego też Sąd uznał i nie ma podstaw do uznania obwinionego winnym popełnienia przewinienia dyscyplinarnego opisanego w zarzucie drugim.

Zarzut nr 3

W zakresie postawionego obwinionemu zarzutu, iż w okresie od początku [REDAKTOWANE] roku do końca [REDAKTOWANE] roku (bliższych dat nie ustalono), nie przekazał on radcy prawnemu [REDAKTOWANE] kopii otrzymanych oświadczeń klientów: [REDAKTOWANE]

[REDAKTOWANE] oraz innych nieustalonych osób, o wypowiedzeniu [REDAKTOWANE] pełnomocnictw procesowych udzielonych mu wcześniej przez tych klientów w sprawach sądowych z powództwa osób poszkodowanych przez [REDAKTOWANE] przeciwko tej spółce, sąd zważył co następuje.

W stanie faktycznym przedstawionym przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego w uzasadnieniu wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego obwiniony kontaktował się z osobami poszkodowanym przez [REDAKTOWANE] z którymi miał podpisane umowy, począwszy od [REDAKTOWANE] r. Informował o konieczności sporządzenia aneksu do zawartej uprzednio umowy oraz informował o konieczności zmiany

pełnomocnika procesowego, a także wypowiedzenia stosunku pełnomocnictwa [REDACTED] i udzielenia pełnomocnictwa jego osobie – w związku z faktem, że kancelaria [REDACTED] kończą współpracę. Jak ustalił Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego takie wypowiedzenia obwiniony uzyskał od [REDACTED]

[REDACTED] oraz innych nieustalonych osób. Uzyskanie tych wypowiedzeń odbywało się bez udziału i wiedzy [REDACTED]

Jak wynika z zeznań świadka [REDACTED] złożonych w toku rozprawy w dniu [REDACTED] r., o tym, że klienci wypowiedzieli mu pełnomocnictwa dowiedział się z akt spraw sądowych toczących się pomiędzy nim, a obwinionym [REDACTED]

Z kolei w dniu [REDACTED] r. na rozprawie obwiniony wyjaśnił, iż rzeczywiście nie wysłał Panu [REDACTED] żadnych wypowiedzeń, ponieważ dokumentami tymi dysponowała firma [REDACTED] które przejęła od obwinionego jako prowadzącego działalność pod firmą [REDACTED]. Ponadto wskazał, iż Pan [REDACTED] miał wiedzę o wypowiedzeniu jemu pełnomocnictw, gdyż informował go o zmianie zleceniodawcy i pełnomocnika. Na miesiąc przed podpisaniem porozumienia z [REDACTED] r. w trakcie rozmowy z [REDACTED], powiedział mu, że będzie nowy zleceniobiorca i że kończą współpracę. Stwierdził również, iż kilka wypowiedzeń miał i chciał je przekazać [REDACTED] który jednak nie chciał ich przyjąć.

Ponadto, w piśmie z dnia [REDACTED] r. złożonym do akt niniejszej sprawy obwiniony wskazał, iż nie istnieje dowód, z którego wynika, że dysponował on podpisanymi wypowiedzeniami pełnomocnictw, gdyż zajmowała się tym spółka [REDACTED] i to ona wydała obwinionemu te dokumenty oraz poleciła wstąpienia do spraw. Ponadto obwiniony wyjaśnił, iż daty pism wysyłanych do poszczególnych klientów wpisywane były przez autorów tych pism, a nie przez tych klientów, z których część odesłała pisma po wielu miesiącach lub wcale, powodując tym samym, iż pełnomocnikiem w ich sprawach jest w dalszym ciągu [REDACTED]

Wyjaśnienia obwinionego korespondują z zeznaniami świadka [REDACTED] złożonymi w toku rozprawy w dniu [REDACTED] r., który zeznał, iż przypuszcza, że zarówno on jaki [REDACTED] o wypowiedzeniu pełnomocnictw w sprawach będących w toku dowiedzieli się od [REDACTED]

Zeznania świadka [REDACTED] złożone w toku rozprawy w dniu [REDACTED]

██████████ r. wskazują, iż pod koniec ██████████ r. przez pomyłkę świadek ten zadzwonił do Pana ██████████ który poinformował go wówczas, że nie powinien się z nimi kontaktować. Pan ██████████ zeznał również, że Pan ██████████ poinformował go wówczas, iż nie życzy sobie telefonów od niego, ponieważ ten wypowiedział mu pełnomocnictwo i jego pełnomocnikiem jest obecnie Pan ██████████

Na podstawie dowodów z zeznań świadków i wyjaśnienia obwinionego Sąd ustalił, iż obwiniony nie przekazał ██████████ kopii wypowiedzeń pełnomocnictw. Ustalił również, że do bliżej nieokreślonej liczby klientów obwinionego, których pełnomocnikiem procesowym był ██████████ były kierowane przez spółkę ██████████ pisma informujące o konieczności sporządzenia aneksu do uprzednio zawartej umowy z firmą ██████████ oraz konieczności zmiany pełnomocnika procesowego, a także wypowiedzenia stosunku pełnomocnictwa ██████████ Sąd w zakresie zarzutu nie przekazania ██████████ kopii wypowiedzeń pełnomocnictw przez klientów parabanków dał wiarę zeznaniom świadka ██████████ ██████████ oraz ██████████ a także wyjaśnieniom obwinionego. Za niewyczerpujące uznał natomiast zeznania ██████████ dotyczące źródła powzięcia informacji o wypowiedzaniu mu pełnomocnictw. Nie korespondowały one bowiem z zeznaniami pozostałych świadków i wyjaśnieniami obwinionego. Podkreślenia jednak wymaga, iż wypowiedzenia pełnomocnictw mogły mieć miejsce w wielu sprawach. Toteż ██████████ mógł mieć różne źródła wiedzy o tychże wypowiedzeniach. Wątpliwości w zakresie powyższych okoliczności nie dało się usunąć.

Przyczyną dla której sąd uznał obwinionego za niewinnego zarzucanego mu czynu, był brak znamion przewinienia dyscyplinarnego w opisie postawionemu obwinionemu zarzutu. Przepisy ustawy o radcach prawnych, ani też Kodeksu Etyki Radcy Prawnego nie nakładają na radcę prawnego obowiązku przekazania innemu radcy prawnemu, będącemu poprzednim pełnomocnikiem procesowym otrzymanych oświadczeń klientów o wypowiedzeniu pełnomocnictw, a tym bardziej kopii tych oświadczeń, choć zobowiązują do poinformowania o wypowiedzeniu pełnomocnictwa.

Sąd wskazuje jednak, że wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego nie dotyczy naruszenia obowiązku poinformowania przez obwinionego poprzedniego radcy prawnego, o wstąpieniu do sprawy w jego miejsce i jednoczesnego upewnienia się, że podjęto kroki dla pełnego zakończenia tamtego stosunku prawnego, lecz zaniechania

przekazania kopii dokumentu. Obowiązek określony w art. 35 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego nie był tak daleko idący, jak określono to w zarzucie. Sąd podkreśla, że obowiązek informacji ciąży na pełnomocniku procesowym będącym radcą prawnym, który otrzymał pełnomocnictwo i wstąpił do sprawy. Natomiast w toku postępowania przed Sądem nie zdołano ustalić, czy obwiniony istotnie był pełnomocnikiem procesowym osób, które wypowiedziały pełnomocnictwo procesowe [REDACTED]

Zarzut nr 4

W zakresie postawionemu obwinionemu zarzutu, iż w okresie od dnia [REDACTED] r. do końca [REDACTED] r. - bliższej daty nie ustalono, nie rozliczył się ze swoim klientem [REDACTED] z zapłaconych w dniu [REDACTED] r. przez przeciwnika procesowego [REDACTED] kwot na rzecz tego klienta, w wyniku przeprowadzenia postępowania sądowego o nieustalonej sygnaturze, Sąd zważył co następuje.

Ustalony w zakresie powyższego zarzutu stan faktyczny nie mógł stanowić podstawy do uznania obwinionego za winnego zarzucanego mu czynu.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ustalił, iż sprawa rozliczeń Pana [REDACTED] z [REDACTED] przyjęta została do prowadzenia przez obwinionego, działającego nie jako radca prawny, lecz jako osoba prowadząca działalność gospodarczą pod firmą [REDACTED]. Pełnomocnikiem procesowym w tej sprawie był [REDACTED]. Sąd powszechny orzekł w niej na korzyść [REDACTED]

[REDACTED] W wyniku wygranego procesu przed sądem pierwszej instancji - jak wynika z zeznań [REDACTED] oraz z korespondencji mailowej [REDACTED] wysyłanej na adres [REDACTED] wpłacił na rachunek [REDACTED] należność wynikającą z wyroku Sądu. Pieniądze wpłynęły na jego konto w dniu [REDACTED] r. Natomiast w dniu [REDACTED] r., [REDACTED] wysłał na adres mailowy biura [REDACTED] informację o wpłacie wraz z prośbą o rozliczenie tej należności. Z zeznań świadka [REDACTED] oraz wydruku maila przesłanego w dniu [REDACTED] r. wynika, iż [REDACTED] otrzymał od adresata prośbę o informacje dotyczące wysokości wpłaconej kwoty oraz wskazania ile na tę kwotę przypada należności z tytułu odsetek i kosztów. Następnie w dniu [REDACTED] r. [REDACTED] przesłał na ten sam adres mailowy m.in. informację, iż nie posiada akt sprawy i tym samym nie może sprawdzić co i z jakiego tytułu przelano.

Jak wyjaśnił obwiniony na rozprawie w dniu [REDACTED] r. nie jest on w stanie potwierdzić, czy wszystkie maile kierowane do [REDACTED] z adresu [REDACTED] były firmowane przez niego, bowiem adres ten był obsługiwany przez [REDACTED] i innych pracowników spółki, choć ze stopki wysyłanych maili nie usunięto jego podpisu.

W toku rozprawy w dniu [REDACTED] r. obwiniony wskazał, iż w [REDACTED] roku po raz pierwszy wezwał [REDACTED] aby ten zwrócił pieniądze Panu [REDACTED]. Następnie wskazał, iż pismem z dnia [REDACTED] r. ponownie wezwał [REDACTED] do zwrotu klientowi należności. Tymczasem z pisma [REDACTED] datowanego na dzień [REDACTED] r., adresowanego do radcy prawnego [REDACTED] – wynika, iż [REDACTED] zamierza przelać Panu [REDACTED] należną mu kwotę. W piśmie datowanym również na dzień [REDACTED] r. adresowanym do [REDACTED] wskazał, iż spółka [REDACTED] przelała na jego rachunek bankowy w dniu [REDACTED] r. kwotę [REDACTED] zł, której część należna jest Panu [REDACTED] zaś część - zgodnie z umową zawartą z [REDACTED] - stanowi prowizję, zwrot kosztów zastępstwa prawnego, jak również kosztów wyłożonych przez jego kancelarię (np. opłata sądowa, opłaty skarbowe).

Kolejnym w sprawie było pismo [REDACTED] z dnia [REDACTED] r. adresowane do [REDACTED] w którym wskazał on m.in., iż spotkał się z Panem [REDACTED] a także, iż panu [REDACTED] należy przelać całą kwotę, nie istnieją bowiem żadne podstawy do zatrzymywania wyegzekwowanych należności. Ostatecznie to [REDACTED] pod koniec [REDACTED] r. rozliczył się z Panem [REDACTED]

Jak wynika z zeznań świadka [REDACTED] złożonych w toku rozprawy w dniu [REDACTED] r. sprawa [REDACTED] na pewno była przekazana [REDACTED]. Klient ten zadzwonił do spółki, wskazując że jego sprawa jest zakończona, środki zostały ściągnięte, a on nic nie otrzymał. O pretensjach Pana [REDACTED] świadka powiadomili [REDACTED] lub [REDACTED]. Wobec powyższego poprosił on [REDACTED] by ten wyjaśnił co się stało. W późniejszym czasie świadek ten dowiedział się, że obwiniony skontaktował się z Panem [REDACTED] i zobowiązał się, że wyegzekwuje należne mu środki od Pana [REDACTED]. Świadek nie miał jednak wiedzy w jaki sposób sprawa zapłaty dla Pana [REDACTED] się zakończyła.

Świadek [REDACTED] zeznający w toku rozprawy w dniu [REDACTED]

wskazał, iż wszystko co wie na temat rozliczeń z Panem [REDAKTOWANO] wie od [REDAKTOWANO] i z korespondencji mailowej. W [REDAKTOWANO] poinformował świadka, że na ich konto wpłynęła kwota dla Pana [REDAKTOWANO] po czym powiadomił o tym mailowo [REDAKTOWANO] i poprosił o przesłanie danych do rozliczenia pana [REDAKTOWANO] albo rozliczenie sprawy. Obwiniony [REDAKTOWANO] jednak nie zareagował. Świadek ten wyraził przekonanie, iż w czasie kiedy na konto wpłynęła należność pełnomocnikiem Pana [REDAKTOWANO] był [REDAKTOWANO]

Na podstawie zeznań świadka [REDAKTOWANO] złożonych w toku rozprawy w dniu [REDAKTOWANO] r. Sąd ustalił, iż świadek ten w rozmowie telefonicznej z Panem [REDAKTOWANO] informował go o stanie sprawy. Jego kontakty z [REDAKTOWANO] miały miejsce w [REDAKTOWANO] roku albo nawet w [REDAKTOWANO] roku. Zeznał również, że czasem inni klienci mylili go z [REDAKTOWANO] gdyż ma on takie same imię. Świadek wskazał, iż mogło nawet paść ze strony Pana [REDAKTOWANO] skierowane do niego stwierdzenie „Panie Mecenasie dlaczego się Pan ze mną nie rozliczył”. Na początku [REDAKTOWANO] dostawał informacje o stanie sprawy, a później zadzwonił i pytał dlaczego spółka się z nim nie rozliczyła. Miał pretensje, że jest informowany, że sprawa nie jest zakończona, podczas gdy on ma informacje, że została zakończona. Świadek nie pamiętał jednak, kto był pełnomocnikiem [REDAKTOWANO]. Po tym, gdy [REDAKTOWANO] zgłosił pretensje o brak rozliczenia świadek powiadomił o tym [REDAKTOWANO] który przekazał tę informację [REDAKTOWANO] który z kolei rozmawiał z Panem [REDAKTOWANO]. Świadek wiedział, że sprawa została pozytywnie załatwiona, ale nie wiedział kto przelał środki. Niewątpliwym jest, iż w zakresie objętym niniejszym zarzutem pomiędzy obwinionym a świadkiem [REDAKTOWANO] nastąpiła wymiana korespondencji.

Sąd oceniając zebrany materiał dowodowy dotyczący powyższego zarzutu, dał wiarę zeznaniom świadków jak i obwinionemu, których zeznania były ze sobą spójne i zarazem logiczne. Sąd nie ustalił natomiast kto i w jakim okresie był pełnomocnikiem procesowym [REDAKTOWANO]. Wątpliwości w tej materii nie dało się również wyjaśnić poprzez przesłuchanie [REDAKTOWANO] w charakterze świadka. Wielokrotne próby wezwania Pana [REDAKTOWANO] celem przesłuchania go w toku rozprawy, okazywały się nieskuteczne. Adresat nie odbierał bowiem wysyłanych mu wezwań. Jednocześnie sąd uznał, iż informacja o tym kto był pełnomocnikiem w okresie od otrzymania przez [REDAKTOWANO] należności, aż do czasu wypłaty tej należności,

nie posiada charakteru wiążącego dla rozstrzygnięcia.

Sąd nie podzielił stanowiska prezentowanego przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego, z którego wynika, iż należność powinien uiścić obwiniony.

Sąd uznał bowiem, że skoro należna [REDAKTOWANA] kwota została bezspornie przelana na rachunek bankowy Pana [REDAKTOWANA] to obwiniony nie był zobowiązany do jej wypłaty, ponieważ jej nie otrzymał. Zarzut mógłby być zasadny, gdyby kwotę tę otrzymał na swój rachunek [REDAKTOWANA]. Dopóki jednak jej nie posiadał, to nie miał możliwości dysponowania nią. Trudno bowiem byłoby obciążać go obowiązkiem zwrotu czegoś, czego nie otrzymał. Okoliczność, iż [REDAKTOWANA] wypłaciła ww. kwotę [REDAKTOWANA] wykluczyła, zdaniem sądu, konieczność przekazania przez obwinionego należności Panu [REDAKTOWANA] przynajmniej do czasu, otrzymania jej od [REDAKTOWANA]. Z faktu, że [REDAKTOWANA] wpłaciła należność zasądzoną na rzecz [REDAKTOWANA] na konto [REDAKTOWANA] należy wywieść, że to on był pełnomocnikiem procesowym [REDAKTOWANA] a zatem na nim ciążył obowiązek przelania swojemu mandatowi zasądzonych kwoty.

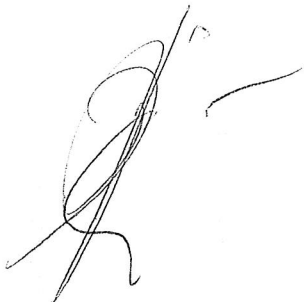
Mając powyższe rozważania na względzie sąd uznał, iż w opisywanym stanie faktycznym nie doszło do popełnienia przez [REDAKTOWANA] przewinienia dyscyplinarnego i dlatego też sąd uniewinnił go od zarzucanego jemu czynu.

Zarzut nr 5

Zarzut, iż w okresie od dnia [REDAKTOWANA] r. do [REDAKTOWANA] r., wprowadzał swojego klienta [REDAKTOWANA] w błąd twierdząc, że strona przeciwna - [REDAKTOWANA] nie uiściła zasądzonych w postępowaniu sądowym o nieustalonej sygnaturze należności, a sprawa się jeszcze nie zakończyła wskutek złożenia środka odwoławczego przez stronę przeciwną, okazał się również bezpodstawny, jako nie znajdujący uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wskazał, iż według niego w niniejszej sprawie znajdzie zastosowanie art. 28 ust. 5 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, zgodnie z którym radca prawny obowiązany jest informować klienta o przebiegu sprawy i jej wyniku w sposób ustalony z klientem. Sąd, nie podzielił stanowiska Rzecznika jakoby obwiniony uchylił powyższymi obowiązkami, dopuszczając się czynu polegającego na

Od niniejszego orzeczenia przysługuje stronom oraz Ministrowi Sprawiedliwości odwołanie do Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w Warszawie za pośrednictwem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w Szczecinie w terminie 14 dni od daty doręczenia odpisu orzeczenia.



ODPIS

SEKRETARZ
Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego

Iwona Pałetek

